

Sygn. akt I KK 108/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2021r.

sprawy **K. B. i in.**

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 2 marca 2021r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 22 października 2020r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową – A. N. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżycielki posiłkowej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie, w którym rozpisano w trzech punktach uchybienia, których miał dopuścić się Sąd Odwoławczy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, wskazano w istocie na wystąpienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 7 k.p.k. (zachodzi sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie), choć przepisu tego skarżący nie powołuje (wskazując tylko na naruszenie art. 413 k.p.k.).

W ocenie Sądu Najwyższego takie uchybienia w niniejszej sprawie jednak nie zaistniały. Nie jest bowiem tak, że Sąd Odwoławczy dokonał nowych

rozstrzygnięć w zakresie wymiaru kary, a jednocześnie utrzymał w mocy te kary, które wymierzył co do tych samych czynów Sąd I instancji.

W pierwszym bowiem punkcie zaskarżonego wyroku dokonano zmian w orzeczeniu Sądu Rejonowego w zakresie ustaleń co do winy, opisu przypisanych czynów, ich kwalifikacji i wymiaru kary, zaś w drugim jego punkcie co prawda utrzymano w mocy wyrok Sądu I instancji, ale tylko „**w pozostałym zakresie**”, a więc w oczywisty sposób w zakresie nie objętym zmianami z pkt I.

Nie ma zatem sprzeczności pomiędzy tymi rozstrzygnięciami i nie jest tak, że wykonaniu podlegają zarówno rozstrzygnięcia zmienione, jak i zmieniające je. Choć rzeczywiście, mając na uwadze skalę dokonanych zmian w zaskarżonym wyroku utrzymanie w mocy dotyczy tak śladowych rozstrzygnięć zawartych w wyroku Sądu I instancji, że w istocie jest zbędne.

Co do zarzutu 2 i 3 wskazać trzeba, że skarżący tylko pozornie podnosi tu zarzuty związane z obrazą przepisów prawa materialnego i procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez ten Sąd. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych. Niedopuszczalne jest też jednocześnie kwestionowanie prawidłowości zastosowania prawa materialnego i w tej samej przestrzeni prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego zawsze bowiem odnoszony winien być jedynie do błędnej subsumpcji prawidłowo dokonanych ustaleń pod przepis prawa lub błędnej wykładni tego prawa.

Rzecz jest zresztą dalej idąca, gdyż skarżący nie tylko kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Odwoławczy, ale czyni to w płaszczyźnie, która nie ma najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia kontestowanego w pkt 2 kasacji. Rzecz bowiem nie w tym, że A. N. nie została rozpoznana przez skazaną M. B. jako osoba będąca adwokatem wykonującym na miejscu zdarzenia czynności służbowe, lecz w tym, że Sąd Okręgowy przyjął, iż od momentu, gdy T. K. poprosił A. N., by w czynności nie brała udziału, utraciła ona przymiot osoby przybranej do pomocy funkcjonariuszowi Policji. Tak więc okoliczności podnoszone w podpunktach od a do d nie miały żadnego znaczenia dla zmiany przyjętej w tym

zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego czynu na art. 217§1 k.k. Powodem tej zmiany było bowiem przyjęcie, że pokrzywdzona nie była w chwili ataku na nią osobą przybraną do pomocy funkcjonariuszowi Policji, nie zaś to, że nie została przez napastniczkę rozpoznana jako adwokat.

Zatem i te zarzuty nie mogły zostać uznane za zasadne.

Podobnie zarzut 4, który konstrukcyjnie odnosi się do jakości sporządzonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku. Przypomnieć wypada, że zgodnie z dyspozycją art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457§3 k.p.k. (czy 424§1 k.p.k.).

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy rozpoznaje, zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k., kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w szerszym zakresie w istocie wyłącznie w sytuacji stwierdzenia przesłanek wymienionych w art. 439 k.p.k. To zatem treść wskazanych przez skarżącego zarzutów określa pole ocen dokonywanych w postępowaniu kasacyjnym.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy w zakresie podniesionych zarzutów dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżicielkę posiłkową obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.